

Sygn. akt I ACa 416/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Jarosław Marek Kamiński |
| Sędziowie | : | SA Beata Wojtasiak SO del. Julita Uryga (spr.) |
| Protokolant | : | Sylwia Radek-Łuksza |

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. S. (1)**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w O.**

o stwierdzenie nieważności uchwał ewentualnie o uchylenie uchwał

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 6 marca 2017 r. sygn. akt V GC 180/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w pkt 2 – w ten sposób, że oddala powództwo o uchylenie uchwał;**

b) **w pkt 3 – w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.097 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.810 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt I A Ca 416/17

UZASADNIENIE

Powód S. Szvec w pozwie skierowanym przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w O. domagał się stwierdzenia nieważności uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników tejże spółki numer (...), (...), (...), (...) i (...), w przypadku zaś braku ustalenia, że istnieją podstawy stwierdzenia nieważności powyższych uchwał domagał się ich uchylenia oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, że dnia 29.06.2016 roku kancelarii notarialnej przy ul. (...) w O. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki pod firmą (...) spółka z o.o. w O.. Wspólnikiem spółki jest powód posiadający 25 udziałów o łącznej wartości 1250 zł, S. T. posiadający 25 udziałów o łącznej wartości 1250 zł oraz K. T. posiadająca 50 udziałów łącznej wysokości 2500 zł. Z protokołu Zgromadzenia Wspólników wynika, że S. T. stwierdził przez zgromadzenie odbywa się trybie art. 238 k.s.h., zostało zwołane w sposób prawidłowy, albowiem zwołał je zarząd za pomocą listów poleconych, wysłanych na 2 tygodnie przed terminem zgromadzenia, zawierających w zaproszeniu oznaczenie dnia, godziny i miejsca zebrania oraz szczegółowy porządek obrad. Po sprawdzeniu listy obecności przewodniczący stwierdził, że na zgromadzeniu ogólną liczbę 100 sztuk udziałów obecni na zgromadzeniu wspólnicy reprezentują 100 udziałów co stanowi 100% kapitału zakładowego. W związku z tym zgromadzenie jest zdolne podejmować wiążące uchwały. Następnie przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi uchwałami co do których, z wyjątkiem uchwały nr(...) powód głosował przeciwko ich treści, żądając jednocześnie zaprotokołowania swojego sprzeciwu.

Z dalszej części uzasadnienia pozwu wynikało, że prawną podstawą żądania pozwu jest art. 249 k.s.h., który wprowadza możliwość zaskarżenia uchwały to jest wniesienia powództwa o jej uchylenie, przy czym powód powołuje się na sprzeczność uchwał z dobrymi obyczajami. Powód wskazał, że zgromadzenie odbyło się poza siedzibą spółki podczas gdy zgodnie z art. 234 k.s.h. zgromadzenia wspólników odbywają się w siedzibie spółki jeżeli umowa spółki nie wskazuje innego miejsca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto powód podniósł, że przewodniczący, który jest jednocześnie wspólnikiem i prezesem pozwanej spółki został wybrany w sposób jawny, podczas gdy zgodnie z art. 247 § 2 k.s.h. każde wybory powinny odbywać się w głosowaniu tajnym. Dotyczy to również wyboru przewodniczącego zgromadzenia. W ocenie powoda jeżeli wybór przewodniczącego odbył się w głosowaniu jawnym, to taka uchwała jest nieważna, natomiast w przypadku pozostałych należy zbadać jej wpływ na treść następnych uchwał. Wpływ zaś taki nastąpił gdyż nie tylko nie było żadnej dyskusji pomiędzy poszczególnymi głosowaniami nad uchwałami, lecz również głosowanie zostało zarządzane jedynie w zakresie dotyczącym uchwały nr(...). Pozostałe odbyły się bez stosownego zarządzenia a nadto w zakresie uchwał nr(...) głosowano sposobem tajny. Wątpliwości powoda budził też sposób liczenia głosów. Wskazano, iż z kart do głosowania nie sposób bowiem wywieść wniosków ile głosów zostało oddanych, czego one dotyczą, to jest, którego głosowania i jaką ilością udziałów.

Pozwany - (...) spółka z o.o. w O. wniósł o oddalenie powództwa. Odnosząc się do poszczególnych zarzutów zaprzeczył naruszeniu art. 234 k.s.h., gdyż umowa wskazuje, że siedzibą spółki jest O., a zgromadzenie wspólników odbyło się w kancelarii notarialnej na terenie O.. Co do naruszenia art. 247 § 2 k.s.h. wskazał, iż wybór przewodniczącego dokonany w głosowaniu jawnym jest wprawdzie uchybieniem natury formalnej, ale zgodnie z poglądami doktryny oraz przyjętym orzecnictwem taki wybór uzasadnia stwierdzenie nieważności uchwały tylko wtedy gdyby uchwała taka mogła mieć wpływ na treść następnych uchwał bądź na ich powzięcie. Zdaniem pozwanego powód nie udowodnił w żaden sposób przywoływanych okoliczności mimo, że zgodnie z art. 249 k.s.h. w związku z art. 6 k.c. ciężar dowodu go obciążał. Pozwany kwestionował też naruszenie dobrych obyczajów i godzenia w interesy spółki poprzez związanie podjęcia uchwały o nieudzieleniu mu absolutorium z uprzednim podjęciem, podczas tego samego zgromadzenia, uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania zarządu z działalności spółki w roku 2015 i zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za rok 2015. Zdaniem pozwanego, powód błędnie uważa, że sprawozdanie z działalności spółki i sprawozdanie finansowe są dokumentami, w których jego praca została pozytywnie oceniona, podczas gdy faktycznie to właśnie uchwała o udzieleniu absolutorium jest faktem, którym spółka poprzez osoby wspólników wypowiada się na temat tego czy jest zadowolona z działalności zarządu, czy pozytywnie ocenia pracę poszczególnych jego członków. Zdaniem pozwanego powód zawierał w imieniu spółki niekorzystne umowy. Do dziś spółka toczy z powodem spór o odzyskanie przywłaszczzonego mienia.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 6 marca 2017 roku w sprawie V GC 180/16 w punkcie 1. oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z o.o. w O. nr (...), (...), (...), (...) i (...); w punkcie 2. uchylił uchwałę nr (...) i w pozostałej części oddalił powództwo; w punkcie 3. zniósł wzajemnie koszty procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 29 czerwca 2016 roku w kancelarii notarialnej w O. przy ul. (...) z udziałem notariusza J. Z. miało miejsce Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki. Na wstępie członek zarządu spółki (jednocześnie wspólnik S. T.) oświadczył, że zgłasza siebie na przewodniczącego zgromadzenia. Następnie przystąpiono do wyboru przewodniczącego zgromadzenia wspólników. W jego wyniku wybrano jednogłośnie, w głosowaniu jawnym, S. T. na Przewodniczącego, który stwierdził, że: zwyczajne zgromadzenie wspólników odbywa się w trybie art. 238 ustawy z dnia 15.09.2000 roku Kodeks spółek handlowych, że zgromadzenie zostało zwołane w sposób prawidłowy albowiem zwołał je zarząd za pomocą listów poleconych wysuwanych na 2 tygodnie przed terminem zgromadzenia, a w zaproszeniach określono dzień, godzinę i miejsce zebrania oraz szczegółowy porządek obrad.

Po sprawdzeniu listy obecności przewodniczący stwierdził, że na ogólną liczbę 100 udziałów obecni na zgromadzeniu wspólnicy reprezentują 100 udziałów, co stanowi 100% kapitału zakładowego spółki. W związku z tym stwierdził, że zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał. Następnie Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr(...)o treści „Zwyczajne zgromadzenie wspólników po sprawdzeniu listy obecności przez przewodniczącego, niniejszą uchwałą stwierdza prawidłowość zwołania zgromadzenia wspólników oraz jego zdolności do podejmowania uchwał”.

Przy podjęciu tej uchwały obecni byli wspólnicy reprezentujący 100% kapitału zakładowego Spółki. W głosowaniu oddano 100 głosów. Za uchwałą oddano 75 głosów przeciwko uchwale oddano 25 głosów wstrzymało się o głosów. Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przyjęta. Powód oświadczył, że żądania zaprotokołowania sprzeciwu.

W następnej kolejności głosowano nad uchwałą nr (...) o treści „Zwyczajne zgromadzenie wspólników postanawia przyjąć przedstawiony porządek obrad”. Za powyższą uchwałą oddano 100 głosów. Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta.

W następnej kolejności poddano głosowaniu uchwałę nr (...) o j treści: „Zwyczajne zgromadzenie wspólników zatwierdza sprawozdanie zarządu spółki z działalności w 2015 roku”. Za uchwałą oddano 75 głosów, przeciwko oddano 25 głosów. Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przyjęta, zaś powód zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Następnie przystąpiono do głosowania nad uchwałą nr (...)o treści: „Zwyczajne zgromadzenie wspólników przyjmują i zatwierdza sprawozdanie finansowe (bilans) za rok 2015 oraz rachunek zysków i strat za 2015 rok zamykający się po stronie aktywów i pasywów kwotą w wysokości 628 223 zł 36 gr i wykazujące wynik finansowy - stratę w wysokości 180 869 zł 8 gr”.

Za uchwałą oddano 75 głosów, przeciwko - oddano 25 głosów. Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przyjęta, zaś powód zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Następnie przystąpiono do głosowania nad uchwałą nr (...) o następującej treści: „Zwyczajne zgromadzenie wspólników niniejszym postanawia stratę netto wykazaną w sprawozdaniu finansowym spółki za 2015 rok w kwocie 180 869 zł 8 gr pokryć z bieżących dochodów i pożyczek”. Za uchwałą oddano 75 głosów, przeciwko oddano 25 głosów. Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przyjęta, natomiast powód zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

W dalszej kolejności przystąpiono do głosowania nad uchwałą nr (...) o następującej treści: „Zwyczajne zgromadzenie wspólników postanawia udzielić członkowi zarządu spółki w osobie byłego członka zarządu S. Szwec absolutorium za 2015 rok”. Przy podjęciu tej uchwały obecni byli wspólnicy reprezentujący 75% kapitału zakładowego. W głosowaniu oddano 75 głosów. W głosowaniu tajnym za uchwałą oddano 0 głosów; wyłączając z głosowania 25 głosów wspólnika

S. Szvec. Przeciwko uchwale oddano 75 głosów, wstrzymało się o głosów. Przewodniczący oświadczył, że załączona do protokołu dwie karty dotyczące głosowania. Przewodniczący stwierdził, że nie przyjęto uchwały nr (...). Powód zażądał zaprotokołowania sprzeciwu i zakwestionował ważność głosowania.

Następnie przystąpiono do głosowania nad uchwałą nr (...) o następującej treści: „Zwyczajne zgromadzenie wspólników postanawia udzielić członkowi zarządu spółki w osobie członka zarządu spółki (...) absolutorium za 2015”. Przewodniczący oświadczył, że przy podjęciu uchwały obecni byli wspólnicy reprezentujący 75% kapitału zakładowego spółki. W głosowaniu oddano 75 głosów. W głosowaniu tajnym za uchwałą oddano 50 głosów wyłączając z głosowania 25 głosów wspólnika S. T.. Przeciwko uchwale oddano 25 głosów, wstrzymało się o głosów. Przewodniczący oświadczył, że: załączono do protokołu dwie karty dotyczące głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta. S. Szvec oświadczył, że zażądał zaprotokołowania sprzeciwu i, że kwestionuje ważność głosowania. Powyższe ustalenia Sąd poczynił w oparciu o zapisy aktu notarialnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Jako bezzasadne i podlegające oddaleniu uznał żądanie powoda stwierdzenia nieważności uchwał zwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki nr (...) oraz (...) z dnia 29.06.2016 roku. Wskazał, iż podstawą prawną tego żądania jest przepis art. 252 k.s.h. i przyjął, że przesłanką wytoczenia powództwa opartego na tym przepisie jest podjęcie uchwały sprzecznej z ustawą, co skutkuje na podstawie art. 58 k.c. bezwzględna jej nieważnością. Sąd odnosząc się do zarzutu powoda naruszenia przepisu art. 234 k.s.h. nie uznał go za trafny, przyjmując, że siedzibą spółki jest O. i w tym mieście a ściślej mówiąc w kancelarii notarialnej mieszczącej się w O. odbyło się zgromadzenie wspólników. Poza tym zauważył, że podjęcie uchwały na zgromadzeniu odbywającym się poza miejscem określonym w umowie spółki może być zaskarżone na podstawie art. 249 § 1 k.s.h. w drodze powództwa o uchylenie uchwały. Niewłaściwe miejsce odbycia zgromadzenia, nie przewidziane w umowie spółki nie ma wpływu na ważność uchwał poza przypadkiem odbycia zgromadzenia poza granicami Polski.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów art. 247 § 2 k.s.h. podał, iż treść aktu notarialnego odzwierciedlającego przebieg zgromadzenia faktycznie wskazuje, że wyboru przewodniczącego dokonano z pominięciem zasady tajności głosowania wynikającej z tegoż przepisu. Jednakże Sąd przyjął, że niezgodny z prawem wybór przewodniczącego nie dyskwalifikuje uchwał takiego zgromadzenia, jeżeli nie miał wpływu na kolejne głosowania.

Sąd wskazał, że decyzja o wyborze przewodniczącego zapadła jednogłośnie, a więc także przy akceptacji powoda, zaś powód nie wykazał istnienia ewentualnego związku przyczynowego między tą decyzją a procedurą podejmowania kolejnych uchwał.

W dalszej kolejności Sąd zwrócił uwagę, że pozwana spółka składa się jedynie z 3 wspólników, przy czym każdy z nich ma pełną świadomość iloma głosami dysponuje on i pozostali wspólnicy. Tajne głosowanie polega na podejmowaniu uchwał w szczególny sposób, to jest taki, aby sam akt głosowania nie mógł być znany innym wspólnikom. W przypadku tak małych spółek, przy trzech jedynie wspólnikach, istota tajnego głosowania traci swój byt, bowiem sposób głosowania każdego z nich, jest nie do ukrycia”. Mając to na uwadze stwierdził zatem, że naruszenie przepisu art. 247 nie może skutkować nieważnością uchwały - mimo że chybiecie miało miejsce.

Odnosząc się do wątpliwości powoda co do procedury głosowania, co do zachowania bezwzględnej większości głosów oddanych, nieważności oddanych głosów - w ocenie Sądu jego twierdzenia nie zostały poparte dowodami. Dla formalności jedynie Sąd stwierdził, dokonując analizy przebiegu zgromadzenia, że nie doszło do naruszenia przepisu art. 235 k.s.h. określającego zasady zwołania zgromadzenia wspólników, nie doszło do naruszenia przepisu art. 245 k.s.h. Sąd ocenił bowiem, że każda z uchwał zapadła bezwzględną większością głosów. Ewentualny brak większości nie był podnoszony przez żadnego ze wspólników w protokole zgromadzenia. Poza tym jak Sąd wskazał, w zgromadzeniu uczestniczyło jedynie trzech wspólników, przy czym reprezentowali oni 100% kapitału zakładowego, zatem wszelkie w tym względzie nieprawidłowości zostałyby natychmiast uchwycone. Ponadto Sąd uznał, że nie sposób pominąć faktu, że wszystkie te czynności odbywały się w obecności notariusza który także czuwał nad prawidłowością przebiegu

głosowań oraz treścią samego aktu notarialnego. Nie ma więc żadnych podstaw aby uznać, że którykolwiek z głosów oddanych na zgromadzeniu był nieważny. Sąd odnotował też, że powód nie podaje zresztą przesłanek, które miałyby według niego decydować o nieważności głosu.

Oceniając w dalszej kolejności żądanie ewentualne pozwu uchylenia uchwał zgromadzenia wspólników jako sprzecznych z dobrymi obyczajami, ocenił je pod kątem przesłanek zawartych w art. 249 § 1 k.s.h.

Sąd przyjął, że przesłanką zaskarżenia uchwały jest jej sprzeczność z dobrymi obyczajami, ale jednocześnie uchwała musi mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika. Przyjął, też, że powód to żądanie ewentualne oparł na takiej właśnie konstrukcji prawnej. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, że to żądanie powoda dotyczące uchwał numer 1,3,4 i 5 jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

Sąd uznał, iż powód nie wykazał w drodze stosownej akcji dowodowej, aby te uchwały podjęte zostały z naruszeniem postanowień umowy spółki, z naruszeniem dobrych obyczajów, nie wykazał aby godziły w interesy spółki ewentualnie miały na celu pokrzywdzenie. Sąd uchwały te ocenił jako typowe uchwały będące przedmiotem zwyczajnego zgromadzenia wspólników zgodnie z treścią art. 231 k.s.h. Uznał, że powód nie wskazał jaka przesłanka leżała u podstaw zaskarżenia uchwały nr (...) po stwierdzeniu prawidłowości zwołania zgromadzenia wspólników oraz jego zdolności do podejmowania uchwał. Z tego względu sądowi trudno było odnieść się do powyższego żądania. Sąd stwierdził ponadto, iż powód nie wskazał jaka przesłanka przewidziana przez przepis art. 249 k.s.h. leżała u podstaw zaskarżenia uchwały nr (...) o zatwierdzeniu sprawozdania zarządu spółki z działalności za rok 2015 i dodał, że uchwała ta dotyczyła działalności zarządu spółki, której członkiem do sierpnia 2015 r. był także powód. Podobnie zdaniem Sądu powód nie wskazał jaka przesłanka leżała u podstaw zaskarżenia uchwały nr (...) w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółki za rok 2015. Odnotował, że z przesłuchania informacyjnego stron wynika, iż ten fakt został przyznany przez obie strony, że spółka zakończyła rok 2015 ze stratą w wysokości ponad 180.000 zł. Taka też jest treść uchwały. Zatem uchwała odzwierciedlała stan faktyczny. Sąd stwierdził też, że powód nie wskazał jaka przesłanka leżała u podstaw zaskarżenia uchwały nr (...), w której to spółka podjęła decyzję o pokryciu straty finansowej i uznał, że pozwana spółka była do tego uprawniona na podstawie art. 231 § 2 ust. 2 k.s.h.

Sąd przyjął, że istota sporu zdaje się jednak dotyczyć głównie uchwały numer (...). Spółka nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium co de facto sprowadza się do odmowy udzielenia absolutorium powodowi.

W tym zakresie, w ocenie Sądu żądanie powoda uchylenia uchwały nr (...) okazało się uzasadnione. Sąd przyjął, że jako bezsporne, że powód wraz ze współnikiem S. T. zarządzali wspólnie spółką od momentu jej powstania do 10 sierpnia 2015 roku, kiedy to z funkcji członka zarządu odwołano powoda. Do końca roku 2015 spółka posiadała zarząd jednoosobowy w osobie S. T.. Poza sporem jest, że do dnia odwołania powoda z funkcji członka zarządu spółka generowała straty. Strata ta występuje także na koniec roku 2016, lecz jak wynika z zeznań obecnego członka zarządu w niniejszym zakresie. Dokumentację finansową Spółki prowadziło biuro rachunkowe.

Sąd przyjął, że istotą absolutorium jest akceptacja działania organów spółki w poprzednim roku obrotowym. Udzielenie absolutorium organom spółki jest aktem zasadniczo wyłączającym (z wyjątkami) odpowiedzialność tych organów wobec spółki i że w przypadku powoda absolutorium obejmowałoby okres od marca do 10 sierpnia 2015 roku. Sąd przywołał treść art. 201 k.s.h. zgodnie z którym zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Wskazał, że prowadzenie spraw spółki obejmuje działania w stosunkach wewnętrznych i w tym też zakresie zawiera się strategia zarządzania spółką wyrażająca się m.in. w podejmowaniu decyzji gospodarczych. Konsekwencją podejmowanych decyzji gospodarczych jest ryzyko gospodarcze skutkujące ujemnym bądź dodatnim wynikiem finansowym. W tym przypadku w okresie wspólnego zarządzania spółką to jest od marca do 10 sierpnia 2015 roku spółka już notowała stratę i taki wynik finansowy obciąża zdaniem Sądu cały zarząd spółki, a nie tylko powoda. W tym czasie obaj członkowie zarządu podejmowali decyzje gospodarcze, zaciągali zobowiązania, zaś wynik finansowy spółki zarówno w sierpniu jak i na koniec roku 2015 roku był ujemny. Sąd nie zaakceptował twierdzeń S. T., że to jedynie powód zajmował się stroną finansową działalności spółki i nieumiejętnie zarządzał pieniędzmi. Sąd uznał, że okoliczności obciążają także i drugiego członka zarządu. Przyjął, że spółka korzystała z usług biura rachunkowego

i każdy odpowiedzialny członek zarządu miał możliwość zapoznania się z aktualną sytuacją finansową. S. T. jako członek zarządu nie może skutecznie podnosić zarzutu, iż zajmował się jedynie stroną techniczną działalności spółki pozostawiając powodowi stronę finansową. Jak przyjął dalej Sąd należy mieć bowiem na uwadze, że pozwana jest niewielką spółką i wobec tego nieprzekonująco brzmi stwierdzenie S. T., że nie miał świadomość wielkości zadłużenia. (...) dowodowa obu stron jak ocenił Sąd, nie wykazała aby wewnątrz zarządu istniał taki podział ról, który nakładałby na powoda wyłącznie zarządzanie finansami spółki a na drugiego członka S. T. jedynie techniczną stronę działalności spółki.

Oceniając zatem działalność poszczególnych członków zarządu pod kątem udzielenie absolutorium Sąd uznał, że spółka winna wobec każdego z nich przyjmować jednakowe kryteria oceny. Jak przyjął dalej, skoro zatem spółka już w sierpniu 2015 roku notowała ujemny wynik finansowy to ten fakt obciąża obu członków zarządu, a nie jedynie powoda. Jak wskazał dalej jeżeli spółka zaciągnęła zobowiązania, z których nie mogła się wywiązać to te fakty obciążają obu członków zarządu, a nie tylko powoda. Idąc dalej - jeżeli podejmowane były decyzje niezgodne z zasadami prawidłowego gospodarowania to obciążają one obu członków zarządu, a nie tylko powoda. Sąd w konkluzji stwierdził, że jeżeli zatem udzielono absolutorium S. T., to nie było podstaw aby nie udzielić takiego absolutorium powodowi, który sprawował funkcję przez stosunkowo krótki okres od marca do sierpnia 2015 roku, podczas gdy drugi z członków zarządu pełni tę funkcję do dnia dzisiejszego. Sąd odnotował też, że na koniec 2016 roku spółka nadal notowała ujemny wynik finansowy.

W konsekwencji Sąd przyjął, że uchwała nr (...) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami bowiem dobrym obyczajem jest ocenianie władz spółki, zwłaszcza tak małej, w której decyzje nie mogą praktycznie zapadać bez wiedzy drugiego członka zarządu, według jednakowych kryteriów. Wskazał, że w tym przypadku, choć to nie wynika z treści protokołu przebiegu Zgromadzenia Wspólników zastosowano odmienne kryteria. Sąd zauważył również, że odmowa udzielenia absolutorium otwiera drogę do odpowiedzialności członka zarządu wobec spółki. W tym przypadku oznaczać to może pokrzywdzenie wspólnika poprzez ewentualność narażenia go na odpowiedzialność odszkodowawczą. Tym samym Sąd uznał, że wyczerpana została dyspozycja art. 249 § 1 k.s.h.

Końcowo Sąd zauważył, że na motywację leżącą u podstaw podjęcia uchwały nr (...) odmawiającej udzielenia absolutorium, patrzeć należy przez pryzmat konfliktu między wspólnikami mający także charakter konfliktu rodzinnego. W takim przypadku, zdaniem sądu, istnieje poważna obawa, że u podstaw takiej a nie innej treści uchwały nr (...) leżą względy wyłącznie lub w przeważającej części emocjonalne, podczas gdy podstawą udzielenia bądź odmowy udzielenia absolutorium winny być wyłącznie względy merytoryczne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stwierdzając, iż na takie rozstrzygnięcie miał wpływ wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku w części co do pkt 2 uchylającego uchwałę nr (...) oraz w zakresie pkt 3 znoszącego wzajemnie między stronami koszty postępowania wniósł pozwany i zarzucił Sądowi I instancji:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do błędnych ustaleń i uznaniu, że powód pełnił funkcję członka zarządu w identycznym okresie jak obecny prezes przez co nieprzyznanie absolutorium powodowi przy jednoczesnym przyznaniu go drugiemu członkowi zarządu narusza dobre obyczaje, podczas gdy powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu 10 sierpnia 2015 r. a drugi był i jest członkiem nadal – do naruszenia dobrych obyczajów nie doszło,

b) art. 100 k.p.c. poprzez zniesienie kosztów procesu, podczas gdy powód wygrał proces w nieznacznym stopniu tj. w 10% i kosztami tymi winien zostać obciążony powód, ewentualnie koszty winny być stosunkowo rozdzielone.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 250 k.s.h. w zw. z art. 249 § 1 k.s.h. poprzez uznanie, że powodowi przysługuje legitymacja do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwał spółki, podczas gdy nie znajduje się on w katalogu podmiotów wymienionych w art. 250 k.s.h.

b) art. 249 § 1 k.s.h. poprzez uznanie, że uchwała (...)winna być uchylona jako sprzeczna z dobrymi obyczajami, podczas gdy nie godziła ona w dobre obyczaje, a ponadto ustawa wymaga spełnienia łącznie co najmniej dwóch wymienionych w ww przepisie przesłanek.

Wskazując na powyższe pozwany wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje; ewentualnie wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że stan faktyczny sprawy jeżeli chodzi o przebieg głosowania jest w zasadzie bezsporny, dlatego Sąd Apelacyjny ogranicza się do stwierdzenia, że podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia. Pozostają one jednak bez znaczenia o tyle, że kwestią przesądzającą ostatecznie o skuteczności apelacji okazała się kwestia legitymacji czynnej, o czym niżej.

Sąd Apelacyjny przed przystąpieniem do analizy oceny prawnej pozwu dokonanej przez Sąd Okręgowy pod kątem zarzutów apelacji, dostrzegł konieczność odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. przepisu art. 250 w zw. z art. 249 k.s.h. a mianowicie brakiem legitymacji czynnej po stronie powoda. I to właśnie ta kwestia w ostateczności okazała się przesądzającą dla oceny zasadności apelacji. Stwierdzić bowiem trzeba, że posiadanie przez stronę powodową legitymacji procesowej czynnej, która stanowi materialnoprawną przesłankę roszczenia podlega ocenie Sądu z urzędu w każdym etapie postępowania, jej brak zaś skutkuje oddaleniem powództwa.

Przechodząc zatem do oceny legitymacji czynnej w sprawie Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy uwzględniając roszczenie pozwu o uchylenie uchwały nr (...) przyjął istnienie legitymacji procesowej powoda, mimo braku wyartykułowania powyższego w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (przy podniesieniu tego zarzutu przez pozwanego). Ustosunkowując się zatem do zarzutu braku legitymacji procesowej powoda należy uznać go za trafny. Rację ma skarżący, że w niniejszej sprawie powodowi nie przysługuje legitymacja do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały spółki. Przepis art. 250 k.s.h. zawiera bowiem katalog podmiotów uprawnionych do wytoczenia takiego powództwa i bezsprzecznie w konfiguracji przedmiotowej sprawy powód nie spełnia kryteriów, jakie powinien posiadać legitymowany podmiot. Należy przy tym wskazać, że wyliczenie w tym przepisie osób uprawnionych do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały wspólników spółki z o.o. ma charakter enumeracyjny. Oznacza, że jest to katalog zamknięty, wyczerpujący i wykluczający możliwość jego stosowania do przypadków nim nieobjętych.

Zgodnie z tym przepisem prawo do wytoczenia powództwa przysługuje zarządowi, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej, oraz poszczególnym ich członkom; wspólnikowi który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu; wspólnikowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu; wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad oraz – w przypadku pisemnego głosowania wspólnikowi którego pominięto przy głosowaniu lub który nie zgodził się na głosowanie pisemne albo też który głosował przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w terminie dwóch tygodni zgłosił sprzeciw. Bezsprzecznie powód jest wspólnikiem pozwanej spółki. Jednakże jeżeli chodzi o skarżoną uchwałę nr (...) należy odnotować, że dotyczyła ona kwestii związanej z udzieleniem powodowi jako byłemu członkowi zarządu absolutorium za 2015 rok. Powód nie brał udziału w głosowaniu nad przyjęciem tej uchwały, bowiem niewątpliwie z mocy art. 244 k.s.h. nie mógł on

głosować przy podejmowaniu uchwały właśnie w tym przedmiocie. Stąd też mając na uwadze przepis art. 250 k.s.h. należy uznać, że powoda nie sposób uznać za współnika, o którym stanowi zapis pkt 2 -5 powyższej normy. Jak trafnie podnosi skarżący brak legitymacji do zaskarzania uchwały przez współnika, który z mocy art. 244 k.s.h. był wyłączony od głosowania jest wyrazem świadomego zabiegu ustawodawcy, który właśnie w ten sposób udaremnia współnikowi blokowanie inicjatywy spółki w wystąpieniu z powództwem dotyczącym odpowiedzialności takiego współnika. Jak wskazuje się w orzecznictwie – dopiero w następstwie ewentualnego pozwu spółki przeciwko współnikowi ten ostatni może podnosić zarzuty dotyczące uchwały.

Ponadto rozpatrując ewentualną legitymację powoda jako byłego członka zarządu (do dnia 10 sierpnia 2015 roku) do zaskarzania uchwały o nieudzieleniu mu absolutorium należy przywołać uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 roku (III CZP 94/06) posiadającej status zasady prawnej. Zgodnie z poglądem w niej wyrażony, osobie odwołanej ze składu organu spółki z o.o. nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Pogląd ten należy uznać za dominujący w literaturze i orzecznictwie i przyjąć, że co do zasady odwołanym członkom zarządu i rady nadzorczej nie przysługuje legitymacja do zaskarżenia uchwał odwołujących ich z pełnienia funkcji. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli uchwała o odwołaniu prawa odwołanego członka, może on skorzystać z innych instrumentów prawnych przewidzianych w kodeksie cywilnym i kodeksie pracy. Taka interpretację zaakceptował Trybunał Konstytucyjny jednocześnie zastrzegając, że odwołany członek zarządu musi dysponować środkami prawnymi (w szczególności powództwem o ochronę dóbr osobistych) umożliwiającymi mu skorzystanie z prawa do sądu, jeżeli uchwała narusza jego prawa.

Mając na uwadze powyższe i to, że w istocie ostatecznie sporna okazała się ocena legitymacji procesowej powoda do zaskarżenia uchwały nr (...) przesądzenie jej braku czyni zbędnym rozważanie dalszych zarzutów apelacji odnoszących się do meritum samej uchwały. Kwestie te miałyby bowiem znaczenie tylko wówczas, gdyby powodowi przysługiwałyby legitymacja czynna.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak na w pkt I sentencji, zmieniając zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że oddalił powództwo o uchylenie uchwał na mocy art. 250 k.s.h. w związku z art. 249 k.s.h. a contrario i w pkt 3 w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą postanowiono oparciu o art. 98 k.p.c.

J. J. M. B. W.